INFORMACJA, al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, hol główny, tel.: 61 626 66 66; fax 61 626 67 44, e-mail: kancelaria@umww.pl

Pamięci Majora Zenona Wechmanna. Wystawa w Urzędzie Wojewódzkim

Życie mjr. Zenona Wechmanna było świadectwem patriotyzmu, honoru i odwagi. Choć nie ma go z nami już ponad rok, pamięć o jego dokonaniach jest cały czas żywa. Udowadnia to wystawa, która została oficjalnie otwarta we wtorek 21 października w Holu Głównym Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. W spotkaniu uczestniczył Marek Woźniak, Marszałek Województwa Wielkopolskiego.

Wystawa biograficzna poświęcona śp. mjr. Zenonowi Wechmannowi – weteranowi, więźniowi politycznemu okresu stalinowskiego, wieloletniemu Przewodniczącemu Wojewódzkiej Rady Kombatanckiej oraz Prezesowi Wielkopolskiego Oddziału Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego będzie dostępna w siedzibie Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego do końca października. 25 października Major obchodziłby 98. urodziny, stąd pomysł stworzenia i otwarcia ekspozycji w takim momencie. Wystawa jest okazją do zapoznania się z postacią Zenona Wechmanna, którego życie pozostaje dla nas lekcją historii i patriotyzmu.

„Darem była możliwość wsłuchiwania się w Jego opowieści, jako świadka często trudnej historii. Niezastąpiony w kultywowaniu pamięci. Zawsze obecny na uroczystościach patriotycznych, także tych organizowanych przez nas, przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego. Wzór dla młodego pokolenia” – wspominał śp. mjr. Zenona Wechmanna Marszałek Marek Woźniak.

Poza Marszałkiem w wydarzeniu uczestniczyli m.in. Agata Sobczyk, Wojewoda Wielkopolska, dr hab. Rafał Reczek, Dyrektor Instytut Pamięci Narodowej w Poznaniu, a także przedstawiciele środowiska kombatanckiego, w tym członkowie Wojewódzkiej Rady Kombatanckiej, bliscy zmarłego Majora oraz harcerska młodzież.

WIĘZIENIE

WIĘZIENIE
KOMBATANCI
KOMBATANCI

RODZINA
HARCERSTWO
OKUPACJA
„1 września 1939 r. zastał nas, jak wszystkich, bombardowaniem przez Niemców. W urzędzie, gdzie ojciec pracował, podjęto decyzję o ewakuacji na wschód Polski. Jedna grupa wyjechała, dla drugiej nie było transportu (miał być później) – i całe szczęście w nieszczęściu, że tego transportu nie było. Wysadzono mosty na Warcie – i już nikt o transporcie nie myślał. Pozostaliśmy na miejscu. W tym czasie przebywaliśmy właśnie w budynku Urzędu Miar; dopiero po wejściu Niemców, przemieściliśmy się z powrotem do mieszkania przy ulicy Działowej.
Podczas wojny, mimo że miałem dopiero trzynaście lat, musiałem pracować, m.in. w fabryce baterii „Centra" przy ulicy Grochowe Łąki, niedaleko mojego miejsca zamieszkania. Po wojnie przeniesiono zakład produkcyjny na ulicę Główną, na Zawady."
Stryj Maksymilian Wechmann (*1915 †1943) oskarżony o działalność konspiracyjną, zginął w obozie koncentracyjnym Mauthausen
Stryj Władysław Wechmann (*1912 †1944), oskarżony o działalność konspiracyjną, zginął w obozie koncentracyjnym Mauthausen-Gusen
Centra
Przepustka wydana przez CENTRA Industriewerke GmbH Posen
Świadectwo pracy w niemieckim zakładzie CENTRA
Zenon Wechmann umilą okupacyjne Boże Narodzenie. Po pracy w kamieniołomach odreagowywał grając na kontrabasie

WIĘZIENIE
KOMBATANCI
KOMBATANCI

HARCERSTWO
„Zuchem byłem od 1935 r., a w 1939 r. przeszedłem do drużyny harcerskiej, gdzie złożyłem przyrzeczenie harcerskie. Należałem do V Hufca im. Księcia Józefa Poniatowskiego. Hufiec miał swoją siedzibę w kilku miejscach, ale jego centrum mieściło się w VI Szkole Powszechnej przy ulicy Św. Marcin 2. W marcu 1945 r. restytuowało się harcerstwo. Harcówki naszego hufca zaraz po wojnie organizowano nawet w domach prywatnych, na przykład przy ulicy Libelta. Tam były budynki – chyba powojskowe – i my je zajmowaliśmy od 1947 do 1950 r., w którym nastąpiła likwidacja harcerstwa polskiego.
Grupa harcerskich instruktorów „Piątki" postanowiła kontynuować swoją pracę w harcerstwie, ale bez ideologii socjalistycznej, jaką narzucała władza. Podjęli więc działalność według dawnych harcerskich zasad. W ten sposób powstała nielegalna organizacja ZHP – V Hufiec, nazwana później przez funkcjonariuszy UB „Zastępem Wilków", ponieważ wielu z nich wcześniej przynależało w drużynie do zastępu „Wilków". Zostaliśmy rozlokowani w często przeciekających namiotach i bez podestów. Myliśmy się w rzece – w Bugo-Narwi. Poza szkoleniem wojskowych i tematycznym (radiowym) wykonywaliśmy prace uzupełniające przy budowie budynków, do których zostaliśmy przeniesieni w połowie grudnia 1948 r."
2 września 1948 r.
Pamiątkowe zdjęcie przy okazji wystawy Ziem Odzyskanych we Wrocławiu
Powojenne obozy harcerskie
OKUPACJA
„1 września 1939 r. zastał nas, jak wszystkich, bombardowaniem przez Niemców. W urzędzie, gdzie ojciec pracował, podjęto decyzję o ewakuacji na wschód Polski. Jedna grupa wyjechała, dla drugiej nie było transportu (miał być później) – i całe szczęście w nieszczęściu, że tego transportu nie było. Wysadzono mosty na Warcie – i już nikt o transporcie nie myślał. Pozostaliśmy na miejscu. W tym czasie przebywaliśmy właśnie w budynku Urzędu Miar; dopiero po wejściu Niemców, przemieściliśmy się z powrotem do mieszkania przy ulicy Działowej.
Podczas wojny, mimo że miałem dopiero trzynaście lat, musiałem pracować, m.in. w fabryce baterii „Centra" przy ulicy Grochowe Łąki, niedaleko mojego miejsca zamieszkania. Po wojnie przeniesiono zakład produkcyjny na ulicę Główną, na Zawady."
Stryj Maksymilian Wechmann (*1915, †1943) oskarżony o działalność konspiracyjną, zginął w obozie koncentracyjnym Mauthausen
Stryj Władysław Wechmann (*1912, †1944), oskarżony o działalność konspiracyjną, zginął w obozie koncentracyjnym Mauthausen-Gusen
Centra

Dziękujemy za odwiedziny i zapraszamy ponownie